

POSTANOWIENIE

Dnia 5 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie z odwołania M. K.

od postanowienia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 grudnia 2023 r. o wygaśnięciu mandatu posła

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 5 stycznia 2024 r.,

**uchyla postanowienie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej
Polskiej z dnia 21 grudnia 2023 r. w sprawie stwierdzenia
wygaśnięcia mandatu posła M.K.**

[ms]

UZASADNIENIE

Pismem z 29 grudnia 2023 r. (data złożenia w Biurze Podawczym Sądu Najwyższego) M. K. (dalej: „skarżący”) wniósł odwołanie od postanowienia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 21 grudnia 2023 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu posła M. K. (k. 2-4).

Skarżący wskazał, że ww. postanowienie doręczono mu 28 grudnia 2023 r.

Skarżący zarzucił całkowite zlekceważenie faktu zastosowania 16 listopada 2015 r. przez Prezydenta RP prawa łaski wobec skarżącego, co z kolei stanowiło o niedopuszczalności wydania 20 grudnia 2023 r. orzeczenia przez Sąd Okręgowy, w sprawie [...], a zatem oparcie rozstrzygnięcia indywidualnego w przedmiotowej sprawie o nieskuteczne, bo jedynie będące aktem pozornym, orzeczenie sądu powszechnego.

Ponadto, skarżący zarzucił skarżonemu postanowieniu, iż zostało ono wydane z rażącym naruszeniem procedury wskazanej w art. 248 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst. jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 2408, dalej: k.wyb.), wobec niezyskania przez Ministra Sprawiedliwości stosownych informacji co do skazania z Krajowego Rejestru Karnego, wbrew wyraźnej dyspozycji powoływanego przepisu w tym zakresie.

Skarżący wniósł o uchylenie postanowienia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej stwierdzającego wygaśnięcie mandatu poselskiego M. K. w całości.

Do odwołania załączono m.in. odpis postanowienia Prezydenta RP nr [...] z 16 listopada 2015 r. w sprawie stosowania prawa łaski w stosunku do m.in. skarżącego oraz zapytanie o udzielenie informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego z 22 grudnia 2023 roku wraz z pieczęcią „NIE FIGURUJE w KARTOTECE KARNEJ KRAJOWEGO REJESTRU KARNEGO” w odniesieniu do skarżącego.

Dnia 3 stycznia 2024 r. zarejestrowano w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego, skierowane przez Marszałka Sejmu, odwołanie skarżącego pod sygn. II PUO 2/24, z pominięciem jednak obowiązkowej rejestracji w Biurze Podawczym Sądu Najwyższego.

W konsekwencji, w zakresie rozpoznania sprawy z odwołania skarżącego od postanowienia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 grudnia 2023 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu zaistniał spór co do właściwości pomiędzy Izbą Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz Izbą Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Na podstawie § 4 pkt 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 lipca 2022 r. – Regulamin Sądu Najwyższego (Dz.U. z 2022 r., poz. 1489 ze zm.) Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego rozstrzygnął ten spór, wskazując jako

właściwą Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (zarządzenie nr 1/2024 Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2024 r.).

Ponieważ odwołanie skarżącego zarejestrowane pod sygn. I NSW 1267/23 nie wpłynęło za pośrednictwem Marszałka Sejmu, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 369 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 250 § 2 k.wyb. zwrócił się 3 stycznia 2024 r. do tego organu z wezwaniem do przekazania odpisu zaskarżonego postanowienia Marszałka Sejmu, uzyskując odpowiedź z Kancelarii Sejmu, że odwołanie skarżącego wraz z odpisem postanowienia zostało przekazane do Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Jednocześnie jednak nie dołączono kopii dokumentu z prezentatą potwierdzającą wpływ tych dokumentów do Sądu Najwyższego. Również informacja uzyskana z Biura Podawczego Sądu Najwyższego nie wskazuje na wpłynięcie pism przekazywanych przez Marszałka Sejmu.

Dnia 5 stycznia 2023 r. Sąd Najwyższy, w sprawie I NSW 1267/23, zwrócił się do pełnomocnika skarżącego o doręczenie oryginału zaskarżonego postanowienia. W odpowiedzi na wezwanie Sądu Najwyższego pełnomocnik skarżącego tego samego dnia złożył oryginał zaskarżonego postanowienia Marszałka Sejmu z 21 grudnia 2023 r. (k. 123-124). Tego samego dnia, pełnomocnik skarżącego złożył do akt sprawy I NSW 1267/23 (k. 126-147) plik dokumentów wręczonych mu przez Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w ramach wykonania zarządzenia o udostępnieniu pełnomocnikowi kopii akt sprawy zarejestrowanej 3 stycznia 2024 r. w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z pominięciem Biura Podawczego SN, w oparciu o dokumenty dostarczone Prezesowi SN kierującemu pracą Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych osobiście przez Dyrektora Generalnego Kancelarii Sejmu, S.Z.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie było zasadne ze względu na naruszenie prawa określającego procedurę, w której wydawane jest postanowienie Marszałka Sejmu, jak i ze względu na wynikającą z art. 139 Konstytucji RP, bezpośrednią skuteczność

postanowienia Prezydenta RP o zastosowaniu prawa łaski względem czynów skarżącego, będących podstawą jego skazania.

1. W pierwszej kolejności należy przybliżyć regulacje prawa powszechnie obowiązującego, które stanowią normatywne ramy wydania tego postanowienia.

Zgodnie z art. 250 § 1 i § 2 k.wyb. od postanowienia Marszałka Sejmu o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu posła przysługuje prawo odwołania do Sądu Najwyższego w terminie 3 dni od dnia doręczenia postanowienia. Sąd Najwyższy rozpatruje odwołanie w postępowaniu nieprocesowym i orzeka w sprawie w terminie 7 dni. Przekazanie sprawy do rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy następuje stosownie do określonej ustawowo właściwości poszczególnych izb Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 26 § 1 pkt 11 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1093 ze zm., dalej: u.SN) do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należą sprawy z zakresu prawa publicznego niezastrzeżone do właściwości pozostałych izb Sądu Najwyższego. Sprawy z odwołań złożonych na podstawie art. 250 § 1 k.wyb. bez wątpienia nie należą do właściwości żadnej innej izby Sądu Najwyższego, o których mowa w art. 23-25 oraz art. 27a u.SN.

Dla ustalenia właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie, nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że prawo do odwołania do Sądu Najwyższego od postanowienia Marszałka Sejmu o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu posła, wynika z tej samej ustawy, która na mocy Konstytucji RP przewiduje właściwość tego sądu w sprawie protestów wyborczych oraz stwierdzenia ważności wyborów, które to zagadnienia na mocy art. 26 § 1 pkt 2 u.SN pozostają właśnie we właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Ta ustawowo określona właściwość została dodatkowo potwierdzona zarządzeniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nr 1/2024 z 4 stycznia 2024 r.

2. Dla pełniejszego zrozumienia natury jurysdykcji Sądu Najwyższego w zakresie kontroli legalności postanowień Marszałka Sejmu w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu posła, należy w pierwszej kolejności wskazać na art. 183 ust. 2 Konstytucji RP, który przewiduje, że Sąd Najwyższy wykonuje inne czynności określone w Konstytucji i ustawach, które wykraczają poza sprawowanie wymiaru

sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji RP) lub nadzór judykacyjny (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Chodzi w szczególności o sytuację, „gdy sądy działają jako organ kontroli innych aktów władzy publicznej rozstrzygających sprawy jednostek po to, aby ustrzec je przed arbitralnością władzy” (wyrok TK z 12 maja 2003 r., SK 38/02, OTK 2003, nr 5, poz. 38, pkt III.4; zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z 9 listopada 2020, I NO 89/20). Do kompetencji tych, w sposób niewątpliwy, zalicza się sprawy wynikające z prawa wyborczego, które ustawodawca przekazał do właściwości Sądu Najwyższego, takie jak stwierdzanie ważności wyborów do Sejmu i do Senatu oraz rozpoznawanie protestów wyborczych (art. 101 Konstytucji RP), stwierdzanie ważności wyborów Prezydenta RP (art. 129 ust. 1 Konstytucji RP) (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 2014 r., III NO 7/14, także B. Naleziński [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, art. 183). Do kategorii tej zalicza się również kontrolę procedury wygaszenia mandatu posła obejmującą postanowienie Marszałka Sejmu o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu i odwołanie od niego, które stanowią integralną część prawa wyborczego, chodzi bowiem o stwierdzenie okoliczności uniemożliwiających sprawowanie mandatu posła przez osobę wybraną do Sejmu RP.

3. Zagadnienie nabycia lub utraty statusu członka Parlamentu w Państwie Członkowskim UE nie wchodzi w zakres kwestii związanych ze stosowaniem lub wykładnią prawa Unii Europejskiej. W konsekwencji, organ rozpoznający odwołanie od postanowienia Marszałka Sejmu nie jest objęty zakresem art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 ze zm., dalej: TUE). Również w utrwalonym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zwracano uwagę, że ani art. 90 ust. 1, ani art. 91 ust. 3 Konstytucji RP nie mogą stanowić podstawy do przekazania organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencji w zakresie ustroju, w tym zasad wyboru Sejmu RP oraz innych konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej Polskiej, a także stosunków ustrojowych łączących posłów i senatorów z Rzeczpospolitą Polską (zob. m.in. wyroki pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z: 11 maja 2005 r., K 18/04; 24 listopada 2010 r., K 32/09; 7 października 2021 r., K 3/21).

Z powyższych względów, sprawa wynikająca z odwołania złożonego na podstawie art. 250 § 1 k.wyb. jako niewiążąca się ze stosowaniem prawa europejskiego, nie ma związku z uprawnieniem do kierowania do TSUE pytań prejudycjalnych na podstawie art. 267 TFUE. Próba stosowania prawa europejskiego w tej sprawie oznaczałaby w szczególności naruszenie art. 7 oraz stosowanego *a contrario* art. 90 ust. 1 Konstytucji RP oraz stanowiącej wyraz tych przepisów, zasady zachowania suwerenności w procesie integracji europejskiej, zadeklarowanej uroczyście przez pełny skład Trybunału Konstytucyjnego w wyroku z 24 listopada 2010 r. (K 32/09, OTK ZU 9/2010, poz. 108, pkt. 2.2.).

4. Ponadto sprawa uzyskania mandatu poselskiego, warunków jego wykonywania oraz wygaśnięcia nie stanowi „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, nie wiąże się bowiem z rozstrzygnięciem o prawach i wolnościach jednostki, ale dotyczy statusu prawnego osoby będącej przedstawicielem Narodu (art. 104 ust. 1 zd. 1 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 Konstytucji RP). W efekcie sądowa kontrola rozstrzygnięć związanych z posiadaniem bądź utratą mandatu poselskiego nie jest realizowana w ramach podmiotowych gwarancji prawa do sądu. Tym samym, również z tego powodu nie może być rozpatrywana w kontekście art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE oraz przewidzianych tam unormowań odnoszących się do „sądu” w rozumieniu tego przepisu.

Tym samym żadna norma prawa europejskiego, czy to stanowiona, czy też będąca efektem legalnej wykładni dokonywanej przez sąd, nie może stanowić podstawy do niestosowania powszechnie obowiązujących przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym.

5. Do spraw wynikających z odwołania złożonego na podstawie art. 250 § 1 k.wyb. nie znajduje zastosowania również art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Utrwalone orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przesądza, że sprawy dotyczące uzyskania bądź utraty mandatu poselskiego nie stanowią sprawy cywilnej ani karnej w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz (postanowienie ETPCz z 2 lutego 2016 r., Barski i Święczkowski przeciwko Polsce, skargi nr 13523/12 i 14030/12, § 57 i cytowane tam orzecznictwo ETPCz).

6. Wygaśnięcie prawa (obowiązku) lub stosunku prawnego oznacza zwykle takie jego ustanie, które następuje z mocy prawa, a więc z woli ustawodawcy, nie zaś z woli innego podmiotu. Ten skutek następuje zatem automatycznie z chwilą zaistnienia okoliczności faktycznej, z którą jest przez przepis prawny powiązany. Niemniej jednak w stosunkach publicznoprawnych – ze względu na szczególne znaczenie pewności obrotu prawnego, w tym pewności co do statusu prawnego osób, którym powierza się funkcje publiczne – okoliczności, z którymi prawo łączy skutek w postaci ustania mandatu powierzającego te funkcje, wymagają potwierdzenia w formie rozstrzygnięcia odpowiedniego organu (J. Lemańska, *Pewność sytuacji prawnej w samorządowym prawie wyborczym* [w:] *Pewność sytuacji prawnej jednostki w prawie administracyjnym*, red. A. Błaś, Warszawa 2012, LEX/el.). Brak tego potwierdzenia, blokuje skutki prawne zdarzenia, z którym związana jest utrata mandatu.

W postępowaniu inicjowanym na podstawie art. 250 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy nie bada zatem treści samego postanowienia Marszałka Sejmu, ale ocenia jedynie formalne przesłanki jego wydania, ze względu na daleko idące skutki prawne, które ono wywołuje względem mandatu poselskiego mającego swoje bezpośrednie umocowanie w Konstytucji RP.

W efekcie, realizowana w tym zakresie kontrola sądowa służy weryfikacji tego, czy działania Marszałka Sejmu zostały podjęte na podstawie i w granicach prawa. W ramach tej formalnoprawnej kontroli Sąd Najwyższy jest zobowiązany dokonać szczegółowej weryfikacji wszystkich określonych ustawą wymogów, od których uzależniona jest skuteczność postanowienia Marszałka Sejmu, o którym mowa w art. 249 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy bada zatem czy faktycznie zaistniała jedna z przesłanek z art. 247 § 1 pkt 2-7 k.wyb., z którymi wiąże się skutek w postaci wygaśnięcia mandatu oraz czy stwierdzenie tej okoliczności w formie postanowienia Marszałka Sejmu (art. 249 § 1 k.wyb.) nie było obarczone wadą prawną. W szczególności SN nie rozstrzyga w ramach tak realizowanej kontroli o prawidłowości postępowania sądowego mającego być powodem utraty prawa wybieralności (247 § 1 pkt 2 k.wyb.), a jedynie sprawdza, czy przesłanka ta faktycznie zaistniała.

7. Przechodząc do oceny zarzutów podniesionych w odwołaniu skarżącego, w pierwszej kolejności należy odnieść się do procedury, w ramach której wydawane jest postanowienie o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu posła.

Kodeks wyborczy reguluje procedurę stwierdzenia wygaśnięcia mandatu w przypadku utraty prawa wybieralności po rozpoczęciu kadencji Sejmu w art. 248 § 3 k.wyb. uznając taką sytuację za szczególny przypadek wyboru osoby, która prawa wybieralności nie posiadała już w chwili wyboru (art. 248 § 2 k.wyb.). W obydwu tych wypadkach, ustawa wyraźnie przewiduje, że o braku lub utracie prawa wybieralności informuje Marszałka Sejmu Minister Sprawiedliwości na podstawie informacji uzyskanej z Krajowego Rejestru Karnego. W świetle art. 248 § 3 k.wyb. Marszałek wydaje na podstawie art. 249 § 1 k.wyb. postanowienie o wygaśnięciu mandatu posła, na podstawie uzyskanej w ten sposób od Ministra Sprawiedliwości informacji z Krajowego Rejestru Karnego i ustawodawca nie przewidział możliwości poświadczenia zdarzenia powodującego utratę prawa wybieralności, o którym mowa w art. 247 § 1 pkt 2 k.wyb. w inny sposób. Jednocześnie – co skądinąd oczywiste, ale wymaga podkreślenia – ww. informacją Marszałek Sejmu musi dysponować w dniu wydania postanowienia o wygaśnięciu mandatu posła. Ewentualne, późniejsze dołączenie do akt sprawy takiej informacji nie może konwalidować postanowienia Marszałka Sejmu o wygaśnięciu mandatu posła wydanego bez dysponowania tą informacją.

Wydanie przez Marszałka Sejmu deklaratoryjnego postanowienia o wygaśnięciu mandatu posła wiąże się z koniecznością jego publikacji w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” oraz doręczenia postanowienia Państwowej Komisji Wyborczej. Możliwość dokonania tych czynności warunkowana jest jednak treścią art. 250 k.wyb., który przewiduje prawo zaskarżenia postanowienia Marszałka Sejmu do Sądu Najwyższego. Zdanie trzecie art. 250 § 2 k.wyb. nie pozostawia wątpliwości, że w przypadku zaskarżenia postanowienia Marszałka Sejmu do Sądu Najwyższego, publikacja tego postanowienia, jak również jego doręczenie Państwowej Komisji Wyborczej jest możliwe jedynie wówczas, gdy odwołanie od postanowienia nie zostanie uwzględnione przez Sąd Najwyższy. Przed rozpoznaniem tego odwołania,

postanowienie Marszałka Sejmu nie wywołuje skutków prawnych i nie można nadać mu dalszego biegu stosownie do treści art. 249 § 2 i § 3 k.wyb.

8. W niniejszej sprawie, skarżący zarzucił postanowieniu Marszałka Sejmu, że zostało wydane z naruszeniem art. 248 § 3 k.wyb., bowiem Marszałek Sejmu nie dysponował informacją z Krajowego Rejestru Karnego o prawomocnym skazaniu skarżącego, stanowiącą przesłankę pozwalającą mu wydać postanowienie. Skarżący wraz z odwołaniem przedstawił informację z Krajowego Rejestru Karnego, z której wynika, że 22 grudnia 2023 r., a zatem w dzień po wydaniu postanowienia Marszałka Sejmu stwierdzającego wygaśnięcie mandatu posła, skarżący nie figurował w Krajowym Rejestrze Karnym. Oznacza to, że w chwili wydawania postanowienia przez Marszałka Sejmu, nie istniały prawem przewidziane (art. 248 § 3 w zw. z art. 248 § 2 k.wyb.) formalne przesłanki jego wydania. Już sama ta okoliczność przesądza o konieczności uchylecia postanowienia Marszałka Sejmu z dnia 21 grudnia 2023 r. Oderwanie przewidzianej art. 249 § 1 k.wyb. kompetencji Marszałka Sejmu do wydania postanowienia, od proceduralnego wymogu dysponowania informacją z Krajowego Rejestru Karnego (art. 248 § 3 k.wyb.) jest niedopuszczalne, prowadziłoby bowiem do przyznania Marszałkowi Sejmu dyskrecjonalnej kompetencji do wygaszania mandatów posłów bez zaistnienia ustawowo wymaganych przesłanek proceduralnych.

Odwołanie się w art. 248 § 3 k.wyb. do danych zgromadzonych w Krajowym Rejestrze Karnym ma istotne znaczenie, bowiem w rejestrze tym nie figurują osoby skazane prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe (co w świetle art. 11 § 2 pkt 1 k.wyb. pozbawia je prawa wybieralności), jeżeli skazanie uległo zatarciu, jak również osoby w odniesieniu do których Prezydent RP zastosował prawo łaski na mocy art. 139 Konstytucji RP. Pominięcie danych z Krajowego Rejestru Karnego może zatem prowadzić do sytuacji, gdy Marszałek Sejmu w oparciu o sam wyrok sądu drugiej instancji stwierdzałby wygaśnięcie mandatu posła w stosunku do osoby, która ze względu na zatarcie skazania lub zastosowanie aktu łaski Prezydenta RP nie jest pozbawiona prawa wybieralności. Oznaczałoby to, że Marszałek Sejmu *de facto* zyskałby kompetencję do nieuprawnionego kształtowania składu Sejmu RP, to zaś byłoby niedopuszczalne w

świetle Konstytucji RP. Dlatego kontrola postanowień Marszałka Sejmu o wygaśnięciu mandatu posła przez Sąd Najwyższy stanowi gwarancję prawidłowego sprawowania władzy zwierzchniej przez Naród (art. 4 Konstytucji RP) oraz gwarantuje pewność co do statusu prawnego osób, którym powierza się funkcje publiczne.

9. W niniejszej procedurze oceniana jest wyłącznie formalna zgodność z prawem postanowienia Marszałka Sejmu o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu poselskiego, nie zaś czyny, które były przedmiotem oceny w postępowaniu karnym. Kluczowe znaczenie ma przy tym kwestia wydania prawomocnego wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego i skutki prawne, jakie wyrok ten mógł wywołać w odniesieniu do mandatów poselskich, a zatem w sferze prawa publicznego, nie zaś karnego, przy uwzględnieniu jednak tego czy nie zaistniała okoliczność powodująca, iż prawomocne skazanie należy uznać za niewywołujące skutku dla prawa wybieralności (zatarcie skazania, prawo łaski).

Jak wyżej wyjaśniono, Kodeks wyborczy, w art. 248 § 3 przesądza, że skutki te ustala się na podstawie informacji z Krajowego Rejestru Karnego. Zamiast tej prawem wymaganej informacji, Marszałek Sejmu posłużył się w rozpoznawanej sprawie przekazanym mu przez Ministra Sprawiedliwości (k. 48, 165) wyrokiem Sądu Okręgowego w [X] z 20 grudnia 2023 r., [...]. W Krajowym Rejestrze Karnym w dniu 22 grudnia 2023 r. nie znajdowała się informacja o skazaniu skarżącego ze względu na skutki postanowienia Prezydenta RP z 16 listopada 2015 r., nr [...], wykonującego względem skarżącego prawo łaski, co stanowi przedmiot drugiego zarzutu odwołania.

Podkreślić raz jeszcze należy, że postępowanie w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu poselskiego jest odrębne od postępowania karnego. Sąd Najwyższy nie bada prawidłowości orzeczenia sądu karnego, od którego przysługuje odrębny środek zaskarżenia, w odrębnej procedurze (kasacja). W niniejszej sprawie należało natomiast dokonać oceny wpływu zastosowanego przez Prezydenta RP prawa łaski na prawo wybieralności.

10. Zgodnie z art. 139 Konstytucji RP Prezydent Rzeczypospolitej stosuje prawo łaski. Przepis ten wprowadza jednocześnie ograniczenie dla tak szeroko

zakreślonej kompetencji Prezydenta RP, stanowiąc w zdaniu drugim, że prawa łaski nie stosuje się względem osób skazanych przez Trybunał Stanu. Konstytucja RP nie zna innych ograniczeń dla stosowania przez Prezydenta prawa łaski i czyni je osobistą kompetencją Prezydenta RP (prerogatywą), gdyż na mocy art. 144 ust. 3 pkt 18 Konstytucji RP, prezydencki akt łaski nie wymaga kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów. Dodatkowo, co jest również ważne, Konstytucja RP w sposób pełny kształtuje tę instytucję. Nie zawiera bowiem żadnych delegacji ustawowych dla parlamentu do uregulowania w drodze ustawy szczegółowych aspektów jej stosowania (por. wyrok TK z 17 lipca 2018 r., K 9/17).

W takim przypadku ze szczególnym rygoryzmem należy respektować stałą i długoletnią linię orzeczniczą Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którą konstytucyjne pojęcia (instytucje ustrojowe) mają charakter autonomiczny, a wykładnia ich treści dokonywana w ustawach nie jest decydująca dla sposobu ich rozumienia. To normy konstytucyjne muszą bowiem być traktowane jako punkt odniesienia dla oceny poszczególnych pojęć ustawowych, a nie odwrotnie. Punktem wyjścia dla wykładni Konstytucji RP jest ukształtowane historycznie i ustalone w doktrynie prawa rozumienie terminów użytych w tekście tego aktu prawnego (wyroki TK z: 14 marca 2000 r., P. 5/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 60; 27 kwietnia 2005 r., P. 1/05, OTK ZU nr 4A/2000, poz. 42; 10 maja 2000 r., K. 21/99; 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 29).

Z tych powodów nie można utożsamiać konstytucyjnego prawa łaski z instytucją ułaskawienia uregulowaną w rozdziale 59 k.p.k., a w szczególności dostosowywać treści przewidzianego w art. 139 Konstytucji RP prawa łaski do regulacji zawartych w akcie normatywnym podrzędnym wobec Konstytucji RP, jakim jest kodeks postępowania karnego. Kategoria ułaskawienia odnosząca się do skazanego prawomocnym wyrokiem nie może być czynnikiem determinującym treść konstytucyjnej instytucji prawa łaski.

Prawo łaski przyjmowało w polskiej tradycji ustrojowej różną postać, która jednak nie traci z tego powodu swej doniosłości dla właściwej wykładni art. 139 Konstytucji RP.

W Konstytucji RP z 17 marca 1921 r. nie posłużono się pojęciem „prawo łaski”, a kategorią „prawa darowania i złagodzenia kary oraz darowania skutków

zasądzenia karno-sądowego” (art. 47 zd. 1). Z kolei Konstytucja RP z 23 kwietnia 1935 r. wprost wskazywała, że „Prezydent Rzeczypospolitej władny jest aktem łaski darować lub złagodzić skazanemu karę, wymierzoną orzeczeniem prawomocnym, tudzież uchylić skutki skazania” (art. 69). Natomiast w Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r. posłużono się ogólnym sformułowaniem, mówiącym o stosowaniu przez Radę Państwa prawa łaski, co rozumiano również jako możliwość wydawania indywidualnych aktów abolicyjnych (S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1959, s. 110; A. Murzynowski, *Ułaskawienie w Polsce Ludowej*, Warszawa 1965, s. 126 - 129; J. Bednarzak, *Amnestia*, Warszawa 1965 s. 80, S. Kalinowski, *Postępowanie karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1963, s. 146, *idem*, *Polski proces karny*, Warszawa 1971, s. 161). W 1989 r. formuła ta została jedynie zmodyfikowana w związku z ustanowieniem urzędu Prezydenta RP (art. 32f ust. 1 pkt 10 Konstytucji PRL), a następnie wprowadzona do Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz samorządzie terytorialnym (art. 43 „Prezydent stosuje prawo łaski”), aby zostać ostatecznie przeniesioną bez zmian do art. 139 Konstytucji RP. Wstępny projekt tej konstytucji z 19 czerwca 1996 r., zawierał przepis wskazujący, że orzeczenia sądów nie mogą być zmieniane ani uchylane przez organy władzy ustawodawczej lub wykonawczej (art. 151 ust.1) za wyjątkiem jednak amnestii i prawa łaski (art. 151 ust. 2). W trakcie dalszych prac nad konstytucją tę pierwotną formułę wyeliminowano.

Z powyższych ustaleń wynikają dwa wnioski. Po pierwsze, ustrojodawca może zawęzić zakres stosowania aktu łaski poprzez odpowiednią redakcję przepisów. Jeśli tego nie uczynił, to należy przyjąć, że jego zamiarem jest nieograniczanie tego prawa. Taki wniosek znajduje dodatkowe wsparcie w zdaniu drugim art. 139 Konstytucji RP, który dokonuje takiego zawężenia wyłączając stosowanie łaski wobec skazanych przez Trybunał Stanu. Inaczej mówiąc, gdyby ustrojodawca zamierzał wprowadzić dodatkowe ograniczenia w tym zakresie, to – podobnie jak w II RP i w zdaniu drugim art. 139 Konstytucji RP – wyraziłby to w sposób jednoznaczny w przepisie Konstytucji RP.

Po drugie, pomimo rozważania w Komisji Konstytucyjnej zmiany zastanej

formuły przepisu ustanawiającego prerogatywę do wykonywania prawa łaski, ostatecznie utrzymano znaną formułę uznając, że nowe rozwiązania mogą stać się źródłem dodatkowych problemów interpretacyjnych. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w wyroku K 9/17, „pomimo możliwości nawiązania do rozwiązań międzywojennych – ustrojodawca po 1989 r. zdecydował się «utrzymać» ogólną formułę «prawa łaski», a więc świadomie nie powrócił do formuły treściowo ograniczonej, co – w świetle fundamentalnego założenia racjonalności ustrojodawcy – musi być uznane za nieprzypadkowe (B. Baran, *Prawo łaski w polskim systemie prawnym na tle powszechnym*, Sosnowiec 2011, s. 310, szeroko o problemie *ibidem*, s. 307-324)” (wyrok TK z 17 lipca 2018 r., K 9/17, OTK ZU 2018 poz. 48, nb 195). Pozwala to uznać, iż wraz z tą ogólną formułą zaakceptowano także ówczesne jej rozumienie, co każe zaakceptować pogląd o dopuszczalności abolicji indywidualnej.

W rezultacie, za w pełni uprawnione uznać należy stwierdzenie Sądu Najwyższego wskazującego, „że prawodawca konstytucyjny celowo zrezygnował z uszczegółowienia treści prawa łaski, aby poszerzyć uprawnienia jego dysponenta i pozostawić mu w tym zakresie pełną swobodę” (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 r., II KK 313/16).

11. Dotychczasowe wnioski potwierdza także systemowa wykładnia Konstytucji RP. W art. 99 ust. 3 Konstytucji RP zostało użyte pojęcie „osoba skazana prawomocnie”. Przesądza to, że tekst ustawy zasadniczej dokonuje rozróżnienia między „skazaniem” i „prawomocnym skazaniem”. W art. 139 Konstytucji RP nie posłużono się pojęciem „prawomocne skazanie”, stąd wnosić należy, iż prawo łaski stosuje się również do czynów osądzonych nieprawomocnie.

Podkreślenia wymaga również to, że kategoria „osób skazanych przez Trybunał Stanu” (art. 139 zd. 2 Konstytucji RP) nie uprawnia wniosku, iż osoby te mają identyczny status prawny. Niektórym kategoriom osób skazanych wyrokiem Trybunału Stanu nie można przypisać „skazania”, czyli karalności w rozumieniu prawa karnego, bowiem Trybunał Stan może skazywać za czyny, które nie są przedmiotem odpowiedzialności karnej. Chodzi nade wszystko o popełnienie deliktu konstytucyjnego (art. 198 i 107 Konstytucji RP), z którym nie wiąże się odpowiedzialność karna. Nie można zatem uznać, że skoro w art. 139 zd. 2

Konstytucji RP jest mowa o osobach skazanych przez Trybunał Stanu, to prawo łaski można stosować jedynie wobec pozostałych osób skazanych. Tym bardziej więc nie można wyprowadzać wniosku o skazaniu prawomocnym, jako o niezbędnej przesłance warunkującej możliwość skorzystania przez Prezydenta RP z prawa łaski (zob. szerzej D. Dudek, *Konstytucja i agracjacja. Dylematy prawa łaski* [w:] R. Balicki, M. Jabłoński (red.), *Państwo i jego instytucje: konstytucja, sądownictwo, samorząd terytorialny*, Wrocław 2018, s. 11-36).

12. Jak już była o tym mowa, postępowanie niniejsze nie dotyczy prawokarnego wątku sprawy skarżącego, a jedynie jej wymiaru konstytucyjnego. Sąd Najwyższy orzekając w składzie siedmiu sędziów Izby Karnej, w uchwale z 31 maja 2017 r., I KZP 4/17, wypowiedział się wprawdzie w przedmiocie relacji między prezydenckim prawem łaski a konstytucyjnymi zasadami trójpodziału władz oraz zasadą domniemania niewinności, skupiając się jednak na procesowym wymiarze tej prerogatywy (jej wpływu na toczące się postępowanie) w aspekcie domniemania niewinności oskarżonych (konieczność uniknięcia sytuacji, w której oskarżeni pozbawieni zostaliby szansy na sądowe potwierdzenie ich niewinności), a rozważania Sądu Najwyższego dotyczyły tej części prezydenckiej prerogatywy, w której wypowiedziano się na temat zastosowania prawa łaski w formie „umorzenia postępowania”. Wydanie prawomocnego wyroku skazującego doprowadziło do dezaktualizacji podniesionych tam wątpliwości, a w niniejszym postępowaniu prerogatywa nie jest rozpatrywana w kontekście jej skutków procesowych, lecz materialnych w zakresie jej znaczenia dla prawa wybieralności. Kluczowe dla rozważań Sądu Najwyższego w obecnej sprawie było zatem zastosowanie prawa łaski w formie „przebaczenia i puszczania w niepamięć”.

Tak sformułowane prawo łaski pozbawia wyrok skazujący jego skutków materialnych i nie może on wywoływać skutków w sferze ustrojowej, w postaci spowodowania utraty biernego prawa wyborczego. Mówiąc inaczej, skutki prawomocnego wyroku skazującego zostały zniesione przez zastosowanie prawa łaski.

Postanowienie Prezydenta RP wydane zostało bezpośrednio na podstawie Konstytucji RP i realizuje prerogatywę Prezydenta RP (art. 139 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 18 Konstytucji RP). Z tego też względu nie podlega żadnej kontroli. Ważności

bądź skuteczności aktu łaski nie może weryfikować ani Sąd Najwyższy, ani Trybunał Konstytucyjny, w żadnej procedurze, a wszelkie próby jego podważenia pozbawione są jakiegokolwiek doniosłości prawnej. Wyraźnie stwierdził to Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 2 czerwca 2023 r., Kpt 1/17. Kontroli takiej nie może uzasadniać argumentacja zmierzająca do wykazania rzekomego naruszenia zasady podziału władz albo prawa do sądu wraz z domniemaniem niewinności. Jednocześnie twierdzenie o niemożności stosowania na podstawie art. 139 Konstytucji RP abolicji indywidualnej ze względu na konstytucyjną zasadę podziału władz lub konstytucyjne gwarancje domniemania niewinności, jest również merytorycznie bezpodstawne.

13. Treść konstytucyjnej zasady podziału i równowagi władz jest kształtowana na podstawie szeregu przepisów Konstytucji RP, spośród których najistotniejsze znaczenia ma jej art. 10 (tzw. przepis zrębowy). Konstytucja RP przewiduje bowiem szereg uprawnień poszczególnych organów, które pełnią funkcję wzajemnego równoważenia się władz i w ten sposób współkształtują treść zasady podziału władz, a ich celem jest zapobieganie koncentracji i nadużyciom władzy państwowej (wyrok TK z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99). Chodzi tu o przepisy kształtujące funkcję kontrolną Sejmu wobec rządu, w tym dotyczące *votum* nieufności dla Rady Ministrów, uprawniające Prezydenta RP do złożenia weta wobec ustawy, ustanawiające kontrolę zgodności ustaw z Konstytucją przez Trybunał Konstytucyjny, dotyczące skrócenia kadencji Sejmu przez Prezydenta. Do przepisów tych należy również art. 173 Konstytucji RP ustanawiający odrębność i niezależność sądów od innych władz, co nie oznacza jednak, że Konstytucja RP nie wprowadza w tym zakresie jakichkolwiek mechanizmów równoważenia z innymi władzami (wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07). Przysługujące Prezydentowi RP na mocy art. 139 Konstytucji RP prawo łaski jest jednym z takich elementów równoważenia i hamowania władzy sądowniczej. Tym samym stanowi integralny element tej zasady (konstytucyjnego mechanizmu równoważenia się poszczególnych władz) i jako taki nie może pozostawać z nią w sprzeczności. Z tego też względu, zasada podziału władzy nie może ograniczać ukształtowanej w art. 139 Konstytucji RP prezydenckiej prerogatywy do stosowania prawa łaski.

Takie też stanowisko zajął Trybunał Konstytucyjny, który analizując

zależności występujące między zasadą podziału władzy a prawem łaski wskazał, że „akt abolicji indywidualnej nie narusza zasady trójpodziału władz ani nie stanowi nieuzasadnionego wkroczenia w sferę zastrzeżoną dla władzy sądowniczej. Prezydent nie jest bowiem ani «najwyższym sędzią», ani też w żadnej mierze nie sprawuje wymiaru sprawiedliwości. Nie uchyla on, ani nie zmienia, zapadłego wyroku pierwszej instancji (czy to dlatego, że jeszcze on nie zapadł, czy też dlatego, że się nie uprawomocnił), nie kwestionuje jego prawidłowości ani nie podważa poczynionych w nim ustaleń. W żadnym razie nie rozstrzyga też o winie ani nie neguje zasadności skazania, nie zmienia również kwalifikacji prawnej zarzucanego czy przypisanego czynu” (wyrok TK z 17 lipca 2018 r., K 9/17, nb 191). Trybunał Konstytucyjny w dalszym wywodzie wyjaśnił, że „Abolicja indywidualna nie pozbawia też sądów kompetencji w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji), ponieważ kompetencja ta nie oznacza, że w każdym wypadku sprawa musi zakończyć się prawomocnym wyrokiem [...] Postępowanie przed sądem, zarówno karnym jak i cywilnym, nie w każdym wypadku musi zakończyć się wydaniem wyroku w sprawie. Prawo do sądu nie oznacza, że sąd musi wydać wyrok, a umorzenie postępowania (zarówno karnego jak i cywilnego) nie stanowi ograniczenia prawa do sądu. Taką ujemną przesłankę procesową stanowi m.in. akt abolicji indywidualnej. Ułaskawienie przed uprawomocnieniem się orzeczenia uniemożliwia poznanie wszystkich okoliczności sprawy w takim samym stopniu jak jej umorzenie z powodu wystąpienia innych ujemnych przesłanek procesowych, wymienionych w art. 17 § 1 k.p.k.” (wyrok TK z 17 lipca 2018 r., K 9/17, nb 192-193), których wystąpienie obliguje do umorzenia toczącego się postępowania.

Z powyższych względów błędne, a w świetle powszechnie obowiązującego i ostatecznego charakteru wyroków Trybunału Konstytucyjnego, również niekonstytucyjne, jest stanowisko, w myśl którego akt łaski stosowany przez Prezydenta RP na podstawie art. 139 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 18 Konstytucji RP, mógłby stanowić naruszenie zasady podziału i równowagi władz, bowiem prerogatywa Prezydenta RP w zakresie stosowania prawa łaski jest integralną częścią konstytucyjnego mechanizmu równoważenia się odrębnych władz.

14. Niezależnie od powyższych ustaleń co do kształtu konstytucyjnej prerogatywy Prezydenta RP do stosowania prawa łaski, należy zwrócić uwagę, że postanowienie z 16 listopada 2015 r. nie dotyczyło wyroku sądu pierwszej instancji ale czynu, którego popełnienie było przedmiotem postępowania karnego. Wskazuje na to jednoznacznie formuła sentencji aktu stosowania prawa łaski mówiącego w pierwszej kolejności o przebaczeniu. O ile bowiem „puszczenie w niepamięć” dotyczyć może nie tylko czynu, ale też, wyroku nieprawomocnego w chwili wydania postanowienia o zastosowaniu prawa łaski, oznaczając jego zatarcie, o tyle przebaczenie nie może dotyczyć wyroku, ale w konieczny sposób odnosić się musi do czynu, którego popełnienie leżało u podstaw wydania tego wyroku. Nie da się skazanemu przebaczyć wyroku, bo skazany nie mógł „dopuszczyć się tego wyroku”. Przebaczenie i puszczenie w niepamięć zatem, o którym mowa w sentencji postanowienia Prezydenta RP z 16 listopada 2015 r., dotyczy czynu, niezależnie od tego, na jakim procesowym etapie znajduje się jego prawnokarna ocena.

Wydanie natomiast aktu łaski nie stoi na przeszkodzie prowadzeniu postępowania sądowego na korzyść skazanego, również przy zastosowaniu nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Wprost przesądza o tym art. 529 k.p.k. wskazujący na możliwość wniesienia i rozpoznania kasacji na korzyść osoby względem której zastosowano akt łaski (zob. A. Sakowicz [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.*, A. Sakowicz (red.), Warszawa 2023, Legalis, komentarz do art. 529, nb 1; D. Świecki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, D. Świecki (red.), LEX/el. 2023, komentarz do art. 529, nb 1; J. Zagrodnik [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, J. Zagrodnik (red.), LEX/el. 2023, komentarz do art. 529, nb 1; J. Matras [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, K. Dudka (red.), Warszawa 2023, LEX/el. komentarz do art. 529, nb 1). Prawo do sądu może być zatem realizowane przez zainteresowanego w sposób niezależny od uzyskanego aktu łaski. Z punktu widzenia zasad państwa prawnego możliwość uzyskania wyroku uniewinniającego jest wartością chronioną wyżej niż stabilizacja obrotu prawnego, związana z realizacją skutków już raz wydanego aktu łaski. Nie tworzy on bowiem stanu prawomocności materialnej, w zakresie w jakim możliwe są do przedsięwzięcia sądowe środki działania na korzyść skazanego (zob. K. Kaczmarczyk-Kłak, *Prawo*

łaski, s. 390–391, K. Kozłowski [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, Komentarz do art. 139 Konstytucji RP red. Safjan, Bosek). Tym samym zastosowanie aktu łaski w postaci abolicji indywidualnej nie stoi na przeszkodzie dowiedzeniu swej niewinności przez osobę nieprawomocnie skazaną. Osobliwy byłby argument odmawiający Prezydentowi RP możliwości stosowania prawa łaski w formie abolicji indywidualnej ze względu na konieczność ochrony domniemania niewinności osoby nieprawomocnie skazanej przed przebaczeniem, puszczaniem w niepamięć i umorzeniem postępowania. W sprawie niniejszej jednak, zapadł 20 grudnia 2023 r. wyrok skazujący w drugiej instancji, zatem kwestia ta pozostaje już bez znaczenia.

15. W sprawie niniejszej, postanowienie Prezydenta RP o wykonaniu prawa łaski nie było obecnie rozpatrywane w kontekście jego skutków procesowych, lecz materialnych w zakresie dotyczącym wpływu na prawo wybieralności do Sejmu RP poprzez zastosowanie prawa łaski w formie „przebaczenia i puszczania w niepamięć”, które *ex tunc* pozbawia wyrok skazujący jego skutków materialnych, w szczególności tych, które mogłyby wystąpić w sferze ustrojowej, w postaci utraty biernego prawa wyborczego. Mówiąc inaczej, skutki prawomocnego wyroku skazującego nie zaistniały w tym wypadku ze względu na ostateczne skutki prawne, jakie wywołało postanowienie Prezydenta RP o zastosowaniu prawa łaski względem czynu, którego popełnienie mogło się wiązać z odpowiedzialnością karną.

Postanowienie Prezydenta RP wydane zostało bezpośrednio na podstawie Konstytucji RP i realizuje prerogatywę Prezydenta RP (art. 139 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 18 Konstytucji RP). Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny, postanowienie Prezydenta RP stosujące prawo łaski wywołuje „ostateczne skutki prawne” (pkt 1 sentencji postanowienia TK z 2 czerwca 2023 r., Kpt 1/17) i z tego też względu, nie podlega ono żadnej kontroli, co wyraźnie przesądził Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 5 czerwca 2023, Kpt 1/17, stwierdzając, że Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do sprawowania kontroli ze skutkiem prawnym dla prezydenckiego aktu stosowania prawa łaski na podstawie art. 139 Konstytucji RP (punkt 2 sentencji postanowienia TK z 2 czerwca 2023 r., Kpt 1/17). Stanowisko to od dawna prezentowano również w doktrynie podkreślając, że do istoty prerogatywy Prezydenta należy brak nadzoru nad jej wykonywaniem. Żaden organ nie posiada

uprawnień do weryfikacji zastosowanego przez Prezydenta RP aktu łaski. Niemożność weryfikacji tych aktów rozciąga się również na ogólny zakaz ich uchylania lub zmiany, nawet przez samego Prezydenta RP, chyba że czyni to na korzyść ukaranego (zob. K. Kozłowski [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Legalis 2016, komentarz do art. 139).

Sąd Najwyższy podkreśla, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego, pojęcie konstytucyjne „prawo łaski” ma szersze znaczenie niż instytucja ulaskawienia uregulowana w rozdziale 59 k.p.k. i należy je traktować autonomicznie, jako obejmujące wszelkie indywidualne akty Prezydenta RP, również te podjęte przed prawomocnym zakończeniem postępowania sądowego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 lipca 2018 r., K 9/17, OTK ZU A/2018, poz. 48), które to rozumowanie Sąd Najwyższy oraz sądy powszechne są zobowiązane zaakceptować na mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji RP.

16. Z powyższych względów, mając na uwadze art. 139 Konstytucji RP oraz ostateczne i powszechnie obowiązujące (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP) wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 17 lipca 2018 r., K 9/17, oraz 26 czerwca 2019 r., K 18/17, jak również postanowienie TK z 2 czerwca 2023, Kpt 1/17, Sąd Najwyższy stwierdził, że nie zaistniały przesłanki prawne pozwalające na wydanie na podstawie art. 249 § 1 k.wyb. postanowienia Marszałka Sejmu z 21 grudnia 2023 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu posła M. K., w związku z obowiązywaniem postanowienia Prezydenta RP z 16 listopada 2015 r., nr [...], w sprawie stosowania prawa łaski, na mocy którego nastąpiło „przebaczenie i puszczenie w niepamięć oraz umorzenie postępowania”.

Z uwagi na wskazane okoliczności, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

(r.g.)

[ał]

